Ner. 187. Czwartek 17. Sierpnia 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 16. sierpnia. Subskrypcya na nową pożyczkę w kraju naszym, a szczególnie we Lwowie idzie pomyślnie. Już z ogólnych dat, które nas dochodzą z bliższych cyrkułów okazuje się jawnie, że mieszkaniec Galicyi przejęty jest zaszczytnem wezwaniem Najjaśniejszego Pana i że gruntownie wszyscy rozważyli powody dla których pożyczka jest rozpisana.

Stolica kraju wyprzedzając przykładem złożyła dotąd milion siedmkroć sto tysięcy reńskich blisko, na co gmina izraelicka zapisała około 400.000 złr. i takąż samą niemal sumę wniosła i gmina chrześciańska; do reszty przyczynili się niektórzy z obywateli ziemskich tu zamieszkałych, urzędnicy, zakłady publiczne, instytuta, korporacye, miasto samo, wydział stanowy, kasa oszczędności, i inne acz niezamożne zakłady jakim np. jest zakład towarzystwa dobroczynności. Sam nawet instytut kredytowy, luboć zobowiązanym jest zasoby swoje obracać w listy zastawne, przejęty wolą Monarchy i przekonany, że subskrypcyą swoją przyczynia się do zregulowania obiegu papierów i do wyrównania obligów państwa a tem samem i listów zastawnych z wartością srebra i złota, pospieszył z udziałem ażeby podnieść znaczenie krajowych papierów, ustalić chwiewny obieg listów, a majątkom obywatelskim zabezpieczyć przyszłość trwałą i niewątpliwą.

Kraj nasz rolniczy, odległy zewsząd od wielkich placów handlowych, mało się poświęcał wyższym obrotom przemysłu, więc też nie mógł posiadać dokładnej znajomości tego jak idzie i na czem się zasadza obrot papierami publicznemi. Przystępował zatem do subskrypcyi nie śmiało, i pierwsze wnioski były skromne, podpisy mniej liczne; dopiero po rozpoznaniu właściwej istoty w tej sprawie, gdy objaśnienia ze strony rządu i osób doświadczonych a składu rzeczy świadomych okazały całe korzyści, i niewiadomych z tokiem tego przedsiębierstwa oswoiły, pomnożyły się nie tylko subskrypcye, ale jeszcze ci sami, co w początkach z pewną tylko kwotą przystępywali, pojmując dogodności i zyski, powtórzyli swój pierwszy wniosek kwotą większą, dwakroć znaczniejszą.

Największe trudności zachodziły z gminami. Wieśniak nasz, sięgając myślą mało co nad zakres osobisty, z trudnością tylko mógł się oswoić z przekonaniem, że jego przystąpienie do ogółu, że jego wniosek którego skutku pod ręką nie widzi, może jakim sposobem posłużyć na to co niebawem ma mu zapewnić zyski w przedaży i kupnie, sprawić stałe opatrzenie w rodzinie jego, i przysposobić zamożność gminy do której należy. Potrzeba było niespracowanej cierpliwości urzędnika ażeby go przekonać, niesłychanej przytomności umysłu ażeby sprostować tyle mylnych czasem śmiesznych, tyle odrębnych co niestosownych zarzutów, kwestyi, wyobrażeń, zdań i zjednać zaufanie. Pracom ich i usilności zawdzięczać będzie kraj, zawdzięczać będą gminy same i jej mieszkańce, że ich naprowadzono jak się mają wywieść z życzliwej przychylności i z obowiązku swego dla kraju i państwa.

Dowody tej życzliwości czytamy w wykazach nadesłanych z prowincyi, a które przechodzą już sumę pięciu milionów. Nie są-to jeszcze w tem zawarte wszystkie kwoty podpisane w kraju, bo z dalszych obwodów częścią nie nadeszły jeszcze wykazy, częścią zawierają tylko ogólne przyrzeczenia z jakiemi się strony oświadczyły; czekają stanowczego obliczenia się z mieniem swojem ażeby z wyraźną i wydatną kwotą przystąpić do subskrypcyi. Bez wątpienia jest w tem powód arcy słuszny do zwłoki, więc też pewni jesteśmy, że Rząd uwzględniając chęci pochopne i rostropną ogledność subskrybenta, by lekkomyślnością się nie uniosłszy nie naraził siebie na uszczerbek a w toku spraw publicznych zawodu nie uczynił — że Rząd, mówimy, przedłuży termin subskrypcyi, i zechce w sprawiedliwem uznaniu gorliwości gmin i jej mieszkańca nastręczyć sposobność wywiązania się z tej chęci jaką tchnie każdy: okazania się prawdziwym obywatelem. Ile wiemy zezwolenie na przedłużenie terminu miało też nadejść istotnie.

Z życzliwą otuchą pospieszy każdy dopełnić wezwania Monarchy, gdyż jest pewnym, że postanowienie i wola Jego ces. król. apos. Mości raz powzięta, będąc stałą i niecofnioną, musi być wykonana na wszelki sposób — więc że i ta pożyczka przeprowadzić się musi w raz.e i poniewolnie, przeto z ujmą tych wszystkich ulg, dogodności i korzystnych warunków, jakie zapewnia dobrowolny i życzliwy z własnej ochoty wniosek. Albowiem łaska miłościwego Pana uwzględnia zawsze pochopną życzliwość, a sprawiedliwość woli Jego jest rękojmią łask i względów na tych, którzy w szczerej i gorliwej chęci dopełniają życzeń Monarszych, zwłaszcza tyle dla każdego jak i całego państwa i kraju zbawiennych.

Program

Uroczystości na cześć Urodzin Jego ces. kr. apos. Mości we Lwowie d. 18. sierpnia 1854.

I. W wilię Urodzin Najjaśniejszego Pana:

1. O 5. godzinie po południu uroczyste nabożeństwo w bożnicy niemiecko-izraelickiej.

2. O 7. Teatr w całej świetności.

II. W sam dzień Urodzin, t. j. 18. sierpnia:

3. O 9. uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym ob. łac. i po wszystkich kościołach parafialnych — po nabożeństwie o 10. defilowanie c. k. wojsk rynkiem, a ganki ratusza przystrojone zostaną na przyjęcie świetnych gości.

4. O 10½. uroczyste nabożeństwo w cerkwi parafialnej ob. grecko katolickiego.

5. O 12. w południe obdzielenie Inwalidów w sali na ratuszu darami z funduszu Inwalidów miejskiego; poczem

6. Deputacya miejska uda się do JE. Namiestnika Jego ces. kr. Mości złożyć najuniżeńsze powinszowanie.

7. O 12½. uczta dla wychowańców w instytucie ślepych i głuchoniemych, tudzież dla kalek i ubogich jakoteż dla wyrobników pracujących dobrowolnie w domu pracy, toż samo i w zakładzie izraelickim sierot i kalek, a to częścią kosztem miasta, częścią z funduszu zakładów.

8. O 1. godzinie uczta dla Inwalidów na górze Franciszka Józefa.

9. O 2. godzinie: Uroczyste założenie fundamentu domu Ochronek dla dzieci i niemowląt na Żołkiewskiem obok kościoła Ś. Marcina, przyczem sieroty odbierać będą różne upominki z funduszu miejskiego dla sierot;

10. O 3. otwarcie strzelnicy i strzelanie do celu.

III. Po Urodzinach Cesarskich:

11. W niedzielę 20. sierpnia uroczyste nabożeństwo w kościele ewanielickiem o 10. godzinie zrana.

Hiszpania.

Madryt, 5. sierpnia. Dzienniki francuskie podają następujące depesze z Hiszpanii:

Barcelona, 6. sierpnia.

Jeneralny kapitan Manuel de la Concha wydał proklamacyę z oznajmieniem, że będzie starał się wszelkiemi siłami utrzymać porządek w mieście. W tym zamiarze żąda on pomocy wszystkich prawych Hiszpanów i zupełnej uległości dla rządu księcia Viktoryi.

Junta wydała dekret zakazujący wywóz żywności z Barcelony. Nadto ma podług postanowień tego dekretu każdy fabrykant trzymać otworem swoje warsztaty, a robotnicy obowiązani są pracować tak jak dawniej.

Perpignan, 7. sierpnia.

Kilku zamożnych mieszkańców Barcelony opuszcza miasto po części, iż obawiają się nowych rozruchów, a po części dla cholery.

Trzy napełnione emigrantami statki parowe stoją na kotwicy w zatoce Vendres.

— Monitor francuzki donosi z St. Sebastyan, że utworzone przez księcia Viktoryi ministeryum przyjęto tam bardzo dobrze. Ludność tej prowincyi pragnie jak najgoręcej przywrócenia spokoju i porządku spraw publicznych. Miasto spodziewa się, że zostanie stolicą Guipuscoi i będzie powiększone, gdyż nie może już pomieścić w sobie wzmagającej się coraz bardziej ludności. *(Abbld. W. Z.)*

Anglia.

(Rozprawy w izbach.)

Londyn, 6. sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* otrzymało kilka bilów sankcyę królewską. *Lord Brougham*,

Lord Campbell i *Lord Chanceller* użalali się na odrzucenie bilu wekslowego w izbie niższej. Lord Brougham wniósł go nanowo w poprawnicznym składzie i izba przypuściła go do pierwszego odczytania. Za zaprowadzeniem systemu decymalnego dla miary, wagi i monet przemawiał bardzo żywo *Lord Montreagle*, gdy przeciwnie *Lord Aberdeen* zwracał uwagę na trudności połączone z taką reformą. Na wniosek *księcia Newcastle* odczytano po raz trzeci bil względem przedajności wyborców. *Margrabia of Clanricarde* wniósł zapowiedzianą poprawkę, ażeby opłacanie kosztów podróży dla wyborców uznała izba nieprawnem, ale *Lord Redesdale* wystąpił przeciw temu z uwagą, że tym sposobem pozbawionoby faktycznie wielu wyborców na prowincyi prawa głosowania, przezcoby wyborcy miejscy niezmierną przewagę uzyskali. Poprawkę margrabi of Clanricarde odrzucono przeto, a na wniosek *księcia Newkastle* wymazano potem całą klauzulę względem kosztów podróży dla wyborców 30 głosami przeciw 4.

Na posiedzeniu *izby niższej* przeszedł w komitecie tak zwany Encumbered Estates (West-Indes) Bill pomimo żywej opozycyi pp. *Sir J. Packington* i *Mr. Hanley*. Bil względem reorganizacyi bióra sanitarności odczytano po raz trzeci i ostatni. Przy trzeciem odczytaniu bilu względem hypotek rosyjskich wniósł *Sir T. Kelly* poprawkę na korzyść angielskich kompanistów zagranicznych domów handlowych, przeciw czemu protestował *kwestor jeneralny*. *Mr. Hume* zbijał cały ten bil jako niepodobny do przeprowadzenia. Także *Mr. Wilkinson* przytaczał dawne swe argumenta przeciw temu bilowi. *Lord D. Stuart* niepojmował oporu szanownych kolegów, kiedy środek ten wymierzony jest tylko przeciw bezsumiennej chciwości samolubnych spekulantów. *Lord J. Russel* zrobił ironiczną uwagę, że bez wątpienia musi się to wydawać surowem i okrutnem, chcieć przeszkadzać robieniu korzystnych interesów z nieprzyjaciółmi; ale niestety wojna prowadzi zwykle za sobą takie okropieństwa. Wkońcu odrzucono poprawkę bez głosowania, a bil przyjęto w całości większością 38 głosów (51 przeciw 13). *(Zeit.)*

(Doniesienia z morza bałtyckiego. — Przygotowania do lądowania pod Bomarsundem.)

Londyn, 8. sierpnia. Z *Ledsund* nadeszły doniesienia od floty sięgające po d. 2. b. m. Dnia 31. z. m. przybyły wojska angielskie z francuzkiemi. Dnia 1. b. m. przybył jenerał Baraguay d' Hilliers, a dnia 2. udał się z obydwoma admirałami yachtem blizko Bomarsund dla naradzenia się nad planem ataku. Na okręcie „Cumberland" robiono przygotowania do wysadzenia na ląd dział ciężkiego kalibru, i miano utworzyć dwa bataliony żołnierzy marynarki po 900 ludzi dla poparcia ataku od strony lądowej. Rosyanie pracują tymczasem bez ustanku nad szańcami; mają pod dostatkiem amunicyi i zapasów żywności, i przygotowują się do zaciętej, długiej walki. Na pomoc z zewnątrz nie mogą jednak liczyć, gdyż angielsko-francuzkie okręta zajęły wszystkie wnijścia. *(W. Z.)*

Francya.

(Incognito Cesarza w Biaritz. — Expedycya przyborów wojennych.)

Paryż, 5. sierpnia. Prefekt dolnych Alp pan Laity wydał proklamacyę, w której wzywa mieszkańców i gości kąpielowych zaniechać wszelką manifestacyę, któraby incognito Ich ces. Mości zdradzała. Każdy zastósował się do tego urzędowego wezwania, a Cesarz może teraz swobodnie przechadzać się po ulicach w Biaritz.

„*Sentinelle Toulonnaise*" donosi: Dwa wielkie handlowe okręta, stojące pod arsenałem na kotwicy, ładują broń rozmaitego gatunku; po ukończeniu zajmą miejsce dwie inne i tak dalej, aż pokąd nie będzie zabrany na okręta wszystek materyał wojenny, przeznaczony dla armii oryentalnej. Wnosząc z wielkiej liczby okrętów najętych do transportowania, będzie ten materyał ogromny, a wszystko, co ztąd wychodzi, zastępują nowe przesełki nadchodzące z głębi kraju".

Z Cherbourga odpłynęły na morze Bałtyckie: nowy liniowy okręt „Donauwerth" o 90 działach i parowa korweta „*Laplace*".

(Poczta paryska. — Napoleon zakłada w Biaritz rezydencyę dla siebie. — List z floty bałtyckiej.)

Paryż, 7. sierpnia. Według dziennika wychodzącego w Bayonie, kazał Cesarz tamtejszemu burmistrzowi oznajmić, że przyjmie zaproszenie na bal, który miasto wyprawi dnia 15. sierpnia na cześć jego i Cesarzowej. Według innego Bajońskiego dziennika obrał już Cesarz miejsce, gdzie jego rezydencya w Biaritz wznosić się będzie. Zamyśla bowiem nabyć przestrzeń na wybrzeżu aż do płaszczyzny, na której stoi latarnia morska. Właścicieli tych gruntów pytano już o warunki odstąpienia.

O pierwszej dywizyi, która odpłynęła z Kaletu, piszą pod dniem 31. z. m. do dziennika „*Constitutionnel*" z pokładu angielskiego liniowego okrętu „*Algiers*", stojącego na kotwicy przed wyspami Alandskiemi:

„Dywizya opuściła dnia 26go zrana zatokę w Kiöge i popłynęła ku wyspie Faro w północnej stronie wyspy Gotlandyi, gdzie zamyślano wojsko na ląd wysadzić; wyspę tę jednak ominiono po lewej stronie i puszczono się ku wyspom Alandzkim, przed któreśmy po szczęśliwej żegludze, przerwanej tylko małą burzą przybyli dnia 30go o drugiej godzinie popołudniu. Pomimo gwałtownego ruchu i kołysania się okrętów było jednak tylko mało chorych, i sprzyjała najpiękniejsza pogoda, gdy się okręta uszykowały przed wyspami Alandzkiemi, gdzie już była połączona wielka część floty pod admirałami Napier i Parseval-Deschenes, którzy z wielką niecierpliwością oczekiwali przybycia wojsk lądowych.

O pierwszej godzinie salutował okręt admiralski; dywizya była już od floty widzianą.

O drugiej godzinie zapuściła kotwicę na odległość karabinowego strzału od wysp Alandzkich.

Jenerał Baraguay d'Hilliers znajdował się pod ten czas w Sztokholmie. Przybycia jego spodziewano się na dzień 31. wieczór albo 1. sierpnia zrana, i sądzono powszechnie, że za jego przybyciem wkrótce będzie dany rozkaz do ataku.

Kilku oficerów marynarki przybyło na pokład dać objaśnienie o tych wyspach. Przystępy do nich są całkiem opuszczone, prócz kobiét i dzieci, od których za sól i kawę brano w zamian mléko i ryby. Prawie codzień chwytają rybaków, a nawet dezerterów; ci dają wprawdzie, ale tylko niepewne objaśnienia, zdaje się jednak, że admirałowie są dobrze zawiadomieni. Okolica w pobliżu wybrzeża jest równa i bardzo leśista; gdzie niegdzie widać liche wcale nieufortyfikowane włości. Jedynem znaczniejszem miastem jest Bomarsund, które ma być bardzo dobrze ufortyfikowane, i obejmuje od 1500 do 2000 mieszkańców. Fortyfikacye są wzniesione na skałach i mogą stawić opór kulom na odległość 25—30 metrów. Pomimo to spodziewają się przedsięwziętym równocześnie atakiem ze strony lądu i morza zdobyć wkrótce nietylko tę ufortyfikowaną, ale nawet każdą inną pozycyę.

Admirał Parseval-Deschenes zawiadomił nas dzisiaj, że wszelkiemi siłami będzie nas wspierać, i może nas cały miesiąc zaopatrzyć żywnością.

Spodziewamy się najdalej za 3 lub 4. dni przystąpić do ataku; jeżeli Bóg zachowa mnie przy życiu, to znowu napiszę".

Włochy.

(Cholera. — Zamachy rewolucyjne. — Środki ostrożności.)

Turyn, 5. sierpnia. Jego król. Mość powrócił wczoraj wieczór z podróży do Genuy, gdzie zwiedzał szpitale choleryczne.

W Genuy zwiedzał jenerał-porucznik Buffa wszystkie domy, w których wydarzały się wypadki cholery, i starał się wedle potrzeby o ich opróżnienie.

W tem samem mieście usunięto od służby kilku wyższych urzędników zato, że wśród teraźniejszych stosunków oddalili się samowolnie z miasta.

Gazeta powszechna pisze z Turynu pod dniem 1. sierpnia:

Dzienniki genueńskie są pełne rozmaitych pogłosek o zgiełkach i rabunkach, które sprawiać ma cholera wzmagająca się coraz bardziej. Niecna partya Mazzini'ego, sprawczyni tylu już nieszczęść, chciała jak się zdaje korzystać z zarazy, by trwogę ludności powiększyć jeszcze zgrozą zamachu rewolucyjnego. Tak utrzymuje świat cały, i Mazzini kazał sam to ogłaszać w organach swoich: „Italia e Popolo" i „Maga". Rząd jednakże użył zawczasu potrzebnych środków ostrożności. Powiększono załogę; do twierdz Sperany i Begato sprowadzono znaczne zapasy prochu; stacya karabinierów została podwojona; a przynależny urzędnik bezpieczeństwa zażądał posiłków wojskowych dla ajentów bezpieczeństwa i ostrych nabojów dla gwardyi narodowej. Wojska liniowe przeciągają po ulicach Genuy; osobliwie ulica Julii i ta, przy której znajduje się kawiarnia szwajcarska, mają przedstawiać obraz prawdziwego stanu oblężenia: Karabiniery, ajenci bezpieczeństwa i straże nocne patrolują w nich dniem i nocą. Jak się zdaje, znajduje się w Genuy ognisko wszystkich machinacyi rewolucyjnych Mazziniego. Przetrząsania domów, aresztacye i wydalenia podejżrzanych osób wydarzają się codziennie. Wychodźtwo odbywa się masami. Wolny port zamknięto; roboty po fabrykach i rękodzielniach zostały po największej części zawieszone. Publiczne spacery i najludniejsze ulice są opustoszałe. Prezydent ministrów Lamarmora i minister spraw wewnętrznych udali się do Genuy, by się przekonać osobiście o stanie rzeczy w tem mieście handlowem". *(Abbld. W. Z.)*

Niemce.

(Manifest króla Saskiego.)

Drezdno, 11. sierpnia. Dzisiejszy „Dresdner Journal" wyszedł z czarną obwódką i zawiera następujące ogłoszenie:

My, z Bożej łaski, *Jan*, król saski itd. oznajmiamy Nasze pozdrowienie i Naszą łaskę królewską, i czynimy niniejszem wiadomo:

Niedocieczone wyroki Boskie powołały wczoraj z tego świata Najjaśniejszego i Najdostojniejszego Króla i Pana Fryderyka Augusta itd. itd. itd., Naszego najukochańszego brata z największym żalem Domu Jego i wszystkich Jego poddanych. W następstwie tego wielce zasmucającego wypadku objęliśmy rządy całego królestwa saskiego, a to według konstytucyą zastrzeżonych praw i porządku sukcesyjnego.

Spodziewamy się więc po Naszych wiernych Stanach, po urzędnikach i sługach w służbie publicznej zostających i w ogólności po wszystkich poddanych i mieszkańcach królestwa Naszego, że zachowają nam wierność niezachwianą i wszelkie posłuszeństwo, i że się we wszystkiem w obec Nas tak zachowają, jak to przystoi wiernym poddanym w obec swej zwierzchności postanowionej od Boga.

Natomiast zapewniamy ich o Naszej ojcowskiej i ciągłej pieczołowitości o dobro i o pomyślność kraju, a to według przepisów prawa i zasad sprawiedliwości; będziemy też za panowania Naszego przestrzegać, wspierać i bronić konstytucyi krajowej.

Dla porządnego zachowania dalszego trybu spraw rządowych i sądowniczych przykazujemy oraz, ażeby wszystkie zwierzchności królestwa dopełniały obowiązków swoich z wszelką ścisłością aż do dalszych w tym względzie od Nas rozkazów.

Przy wydawaniu w Imieniu Naszem dekretów używać się ma tytuł: *My, z Bożej łaski, Jan, król saski itd. itd. itd.* i pieczęci dotychczasowych tak długo, aż nowe będą zaprowadzone, lecz natomiast w przedkładanych Nam przedstawieniach i prożbach pozostać ma przy używanym potąd wstępie do mówienia, submisyi i napisie według istnących w tej mierze przepisów.

Dan w Naszem rezydencyonalnem mieście Dreznie dnia 10go sierpnia 1854.

Jan.

Dr. Ferdynand Zschinsky. Bernard Rabenhorst. Jan Henryk Behr. Jan Paweł Falkenstein. *(Lloyd)*

Szwecya.

(Wiadomości z morza Bałtyckiego.)

Dziennik *Aftonbladet* donosi: W pobliżu latarni morskiej w Söderarm widziano 2. b. m. 3 fregaty parowe, 5 fregat żaglowych, dwa brygi parowe i jeden szoner żaglowy, wszystkie płynące w kierunku Degerby; nad-to słyszano w tym samym kierunku silną kanonadę, która zaczęła się około godziny 11 przed południem i trwała prawie do pół do drugiej z południa. Dnia 3. b. m. słyszano znowu w Söderarm o godzinie 2 strzelanie w kierunku Degerby, trwające aż do 5 z południa. Podług otrzymanego tu przed kilku dniami listu prywatnego od pewnego kapitana floty bałtyckiej, operującej teraz przeciw wyspom alandzkim wydał admirał Napier najsurowszy rozkaz do całej eskadry, ażeby się obchodzono jak najuprzejmiej z ludnością Alandyi, szanowano majątek prywatny i płacono za każdą rzecz natychmiast w zupełnej wartości.

Berl. Ztg. zawiera następującą depeszę telegraficzną ze Sztokholmu z 5. b. m.: Dziś zrana przepłynęło pod Sederarms Bake 5 francuskich fregat parowych i 2 korwety parowe holujące, 4 fregat w kierunku od południa ku Degerby.

Podług najnowszej depeszy ściąga eskadra bałtycka jeszcze posiłki do siebie. Dnia 9. sierpnia przeprawiły się przez wielki Bełt, francuski okręt liniowy „Donauwörth" o 90 działach i jedna fregata parowa, a podług innej depeszy korweta śrubowa „Lelaplace" o 8 działach, z znacznym zapasem żywności; a cieśniną Sundy przeprawiło się kilka innych okrętów transportowych na morze bałtyckie. O skutku dwukrotnego bombardowania Bomarsundu niedonoszą nic jeszcze dzienniki szwedzkie. W ogóle niema żadnej wiadomości o wypadkach tamtejszych. *(Abbld. W. Z.)*

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 3go sierpnia. Książę Gorczakow wydał do Wielkiego Bana Kantakuzeno następujący reskrypt:

Główna kwatera Schillaba, 19. lipca 1854.

Nr. 580. Dla skoncentrowania armii cesarskiej opuszczą wojska nesze stolicę Wołoszczyzny.

Oddalając się z tego miasta poruczam radzie administracyjnej kierunek spraw publicznych. Spodziewam się, że rada ta nieomieszka zająć się sumiennie i gorliwie wypełnianiem swoich obowiązków, a to na podstawie istniejących instytucyi kraju.

Co do dystryktów jednakże, które pozostaną jeszcze obsadzone przez armię cesarską, mają tak administratorowie dystryktów, jakoteż wszyscy inni podrzędni ich urzędnicy pełnić jak dotąd swoje funkcye i pod względem zaopatrywania armii w żywność podlegać albo bezpośrednim rozkazom komendanta armii albo też rozporządzeniom pana Wornika Floresku, który od czasu wkroczenia armii rosyjskiej do Wołoszczyzny pełnił przy moim boku obowiązki specyalnego komisarza.

Opuszczając stolicę tego księstwa mam przyjemność wyrazić tak członkom rady administracyjnej jakoteż wszystkim urzędnikom i mieszkańcom w ogóle podziękowanie moje za chwalebną gorliwość, z jaką wszyscy starali się w najszczerszy sposób zaspokaja potrzeby armii cesarskiej.

(Podpisano) Książę Michał Gorczakow m. p.

Odezwa Barona Budberga do rady administracyjnej jest następującej treści:

Naczelny komendant armii cesarskiej książę Gorczakow rozkazał mi postępować za poruszeniami koncentracyjnemi swojej armii i zdać zarząd kraju na nadzwyczajną administracyjną radę państwa pod prezydencyą wielkiego Wornika pana Konstantego Kantacuzeno.

Stosownie do tego rozkazu więc wzywam administracyjną radę państwa, ażeby trzymała się ściśle istniejących ustaw i sprawowała swój urząd w taki sposób, iżby niewydarzały się żadne nadużycia.

(Podp.) Budberg.

Bukareszt, 19. lipca (st. stylu) 1854. *(A. B. W. Z.)*

(Omer Basza uwiadamia urzędownie wołoską radę administracyjną o konwencyi Austryi z Portą. — Baszi-Bozuki.)

Wiédeń, 12. sierpnia. Podług wiadomości z *Bukaresztu* z 8go b. m. uwiadomił Omer Basza urzędownie wołoską radę administracyjną o ugodzie zawartej między Austryą i wysoką Portą względem obsadzenia księztw naddunajskich wojskami austryackiemi. Wojska tureckie stoją po części w koszarach, poczęści zaś obozują pod namiotami na równinie za miastem. Pomiędzy Baszi-Bozukami, którzy wkroczyli do Bukaresztu, widać 70-letnich starców z siwemi włosami, którzy dobrowolnie pospieszyli do boju w obronie ojczyzny. *(Lloyd.)*

Turcya.

(Poczta Konstantynopolska. — Reforma w administracyi finansowej. — Pojmanie korsarzy. — Pomyślniejszy obrót w Janinie.)

Konstantynopol, 31. lipca. Miasto spokojne całkiem, ale oczekuje z największą ciekawością dalszych wypadków.

Podług *Gazety Tryesteńskiej* ma nastąpić wkrótce ważna reforma finansowa; Porta zatrzyma na przyszłość dla siebie wszystkie dobra kościelne, a meczetom będzie wypłacać z nich rocznie tyle tylko, ile potrzeba na utrzymanie budynków i księży. Dwie trzecie części własności gruntowej są tego rodzaju, że po zgonie bezdzietnego właściciela przechodzą na własność meczetów. Grunt taki zowie się „Wakuf"; inne zaś grunta zwane „Mülk" mogą być pod każdym warunkiem testamentarnie darowane. Porta więc stara się teraz zamienić wszystkie grunta Wakuf na grunta Mülk, przyczem zyskałaby bardzo znaczne sumy.

W *Samos* udało się władzom tureckim pojmać przy pomocy krążących tam angielskich i francuskich okrętów wojennych 8 korsarzy, między którymi znajdowali się także sławni już od wielu lat trzej bracia Condouri. Śrubowy zaś paropływ „Chaptal" pojmał w ciągu jednej wycieczki 17 korsarzy.

Z *Janiny* piszą pod dniem 27. lipca. Stosunki tutejsze polepszają się coraz bardziej; komunikacya odbywa się z coraz większą regularnością i z przytłumieniem powstania w Tesalii wróciło także zaufanie kupców tem bardziej, że handel tutejszy korzysta teraz także z tych pieniędzy, które wysoka Porta obraca na utrzymanie wojsk epiryjskich, i ponieważ wpływające podatki nieodchodzą jak pierwej po największej części do Konstantynopola, lecz pozostają w prowincyi dla pokrycia nadzwyczajnych wydatków. Temu też przypisać trzeba, że zapasy towarów na tutejszej targowicy znachodzą nawet w gotówce bardzo pomyślny odbyt, przezco handlujący z Wiédniem i Tryestem kupcy mogą nietylko uczynić zadość dawniejszym swym zobowiązaniom, ale nawet zawierać dalsze kontrakta z nadzieją pewnego zysku. *(Abbl. W. Z.)*

Egipt.

(Wstąpienie na tron Said Baszy.)

Z **Kairu** donosi Gazeta Tryesteńska: Kairo 29. lipca:

Said Basza według prawa następca Abbas Baszy, odjechał dnia 18. lipca z Alexandryi w towarzystwie swego brata Halim Baszy, wszystkich konzulów jeneralnych, kilku egipskich dygnitarzy i urzędników, do których się przyłączyło wielu kupców europejskich i przybył dnia 19. rano na pięciu parопływach w pobliże Kairu i wysiadł na ląd w Szubnie, ulubionem miejscu pobytu swego zmarłego ojca. Wszyscy szefowie władz publicznych, baszowie, bejowie i oficerowie wyższej rangi, tudzież wielka liczba mieszkańców z Kairu pospieszyli do Szubny na powitanie nowego wicekróla. Radość jest powszechna w Egipcie i wyrażała się za jego przybyciem głośnemi okrzykami.

Między obecnymi znajdował się także Kiajah Basza Ibrahim Elfi, Mamelu, powiernik Abbas Baszy, który gdy mu się niepowiodła uknowana intryga, pospieszył teraz wraz z drugimi złożyć prawnemu następcy swoje uszanowanie. Elfi tail śmierć Abbas Baszy całe 24 godzin, niedonosił Saidowi Baszy, lecz wydał telegrafem do gubernatora Alexandryi rozkaz, by dla syna wicekróla El-Hami Baszy, który dnia 13. odpłynął z Anglii, posłał parопływ do Malty i przyspieszył jego powrót do Egiptu. Rozkaz ten jednak niebył wykonany w Alexandryi. Zdaje się, że planem Elfiego było postawić młodego El-Hami na czele partyi opozycyjnej i wicekrólem ogłosić.

Przeznaczenie zasłoniło Egipt od wojny domowej. Usiłowania Kiajah Baszy nieznalazły ponęty i rozbiły się wkrótce o niezachwianą wierność innych dygnitarzy państwa i o interwencyę angielskiego jeneralnego konzula pana Bruce, który na mocy uznanego przez wielkie mocarstwa sukcesyjnego firmanu, ogłosił Saida prawnym następcą Abbas Baszy, i oznajmił Kiajah Baszy, że będzie odpowiedzialnym za skutki swojej opozycyi. Przybycie Said Baszy do Szubny położyło koniec wszelkim dalszym zabiegom.

Dnia 20. odbył Said Basza śród powszechnej radości ludu i salwów z dział uroczysty wjazd do cytadeli, dawnej rezydencyi Kalifów i władzców Egiptu. Po skończonej uroczystości hołdu udał się Basza do wielkiego meczetu, gdzie nad grobem Mehmeda Ali odmówił modlitwę. Dnia 21. odbyła się uroczysta recepcya wszystkich konzulów. Rozstawione na cytadeli wojsko przyjmowało konzulów z wszelkiemi wojskowemi honorami. C. k. austryacki jeneralny konzul pan Huber, powitał Baszę następującą przemową:

„Ciało konzularne ma zaszczyt złożyć Waszej Wysokości swoje gratulacye i wyraz najszczerszych uczuć, jakiemi jest przejęte dla pomyślności rządu księcia, który tak przez swój szlachetny charakter, jako też przez swoje odznaczające się przymioty ducha i serca stał się już przedmiotem powszechnej przychylności. Te uczucia przychylności, któremi jest przejęta cała, tak krajowa jak i zagraniczna publiczność, okazują się powszechną radością podczas objęcia przez Waszą Wysokość rządu, które się zgadza zupełnie z zagwarantowaną przez mocarstwa sukcesyą będącą dla Egiptu ustawą zasadniczą.

Ciało konzularne poczytuje sobie za szczęście oddawać się nadziejom, jakie Egipt rokuje, a których ziszczenie się zależy od sądu i dobroci serca Waszej Wysokości."

Trzy nocy raz po raz iluminowano miasto, a po ws[illegible] ulicach panowała wrzawa i radość ludu.

Said Basza zapewnił wszystkim dawniejszym swym przeciwnikom zapomnienie i przebaczenie tego co się stało. Pozostawił wszystkich urzędników na ich posadach i przedsięweźmie tylko takie zmiany, które koniecznie są potrzebne; więźniów, z wyjątkiem ciężkich zbrodniarzy, wypuszczono na wolność, a wygnani do Fassokl otrzymali pozwolenie powrócenia do ojczyzny. Usunięcie istniejących ograniczeń wewnętrznego handlu jest już rozpoczęte i wkrótce wejdzie handel znowu w swoje traktatami zagwarantowane prawa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 14. sierpnia. *Abendblatt d. Wien. Ztg.* pisze: Z Brennbüchel donoszą telegraficznie z d. 12. sierpnia o god. 6tej wieczór: „Jutro o god. 11. zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Jego Mości króla Fryderyka Augusta, a potem będą zwłoki zawiezione na Reutle do Saksonii.

— Z doniesień z Zary z d. 8. sierpnia wyjmuje *Gaz. Wied.*: Komendant Lefevre francuzkiej korwety wojennej „Prometheus" która przybyła do Antivari, przybył do Scutari. W Spuz porąbano przybyłego tam Montenegryna, a głowę jego zawieziono do Scutari wśród wystrzałów i oznaków radości. Zdaje się, że go posądzano o złodziejstwo.

Zbiegli do Turcyi członkowie familii Boskovich poprzysięgli pierwszym rodzinom Bielopavljevicha zemstę za to, że niewszczęli walki przeciw księciu Danile mimo danego przyrzeczenia i zaczęli już palić ich zapasy siana. Bielopavljevichianie wyruszyli zbrojnie na granicę, by powetować tę szkodę na mieszkańcach w Spuza, którzy popierali Boscevichianów. Dnia 2. b. m. przyszło do potyczki, w której poległo dwóch Bielapovljevichianów. Teraz znowu spokój, ale można się obawiać dalszych kroków nieprzyjacielskich i znacznego zawikłania.

Londyn, 12. sierpnia. Turecką 6% pożyczkę w sumie 2 milionów funt. sztr. zawarto po 80; dalsze 3 miliony są spodziewane.

Turyn, 13. sierpnia. Cholera uśmierza się ciągle w Genuy, ale wzmaga się w prowincyach nadmorskich. W Turynie, Liwurnie, Florencyi i Rzymie występuje bardzo łagodnie, w Neapolu zaś więcej; z Neapolu wynosi się ciągle znaczna liczba mieszkańców. — Z Oneglii donoszą z d. 7. b. m.: Więźnie w domu karnym chcieli się gwałtem uwolnić, czemu jednak zapobieżono. Jeden strażnik poległ, a jednego raniono. Jeden z więźniów otrzymał także ranę.

Warszawa, 13. sierpnia. *Gazeta Warszawska* donosi: Dziś około godziny 2giej popółnocy JO. Feldmarszałek książę Warszawski hrabia *Paszkiewicz* Erywański, Namiestnik Królestwa wraz z Jej książęcą Mością Namiestnikową raczył przybyć do Warszawy z Homla.

Dziś też o god. 10. rano wszystkie znakomite osoby wojskowe i cywilne, Jenerałowie, Członkowie rady administracyjnej, przedstawiciele władz wszelkich i urzędnicy wszelkich stopni, mieli szczęście powitać na pokojach zamkowych JO. księcia Feldmarszałka i złożyć mu swoje uszanowanie.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 16. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 27r.55k.; żyta 19r.48k.; jęczmienia 18r. 28k.; owsa 17r.40k.; kartofli 8r.31k.; — cetnar siana po 2r.12k.; okłotów 1r.40k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 26r. 30k., sosnowego 22r.; — za kwartę krup hreczanych płacono 20k.; wódki przedniej 1r.20k., szumówki 1r.10k. w. w.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. sierpnia.

Hr. Lanckoroński Stanisław, z Rawy. — Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki. — PP. Romaszkan Zygmunt, z Uherska. — Wiszniewski Henryk, z Dobrzan. — Selig Ernest, c. k. radzca namiestnictwa, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. sierpnia.

PP. Niesiołowski Anselm, do Sobola. — Dormus Antoni, c. k. porucznik, do Tarnopola. — Wurmb, c. k. pułkownik, do Krakowa.

Kurs lwowski.

Dnia 6. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	34	5	39
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	50	9	54
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	53	1	54
Talar pruski	„ „	1	47	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	91	—	91	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. sierpnia 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	91	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	91	30
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 100. — Augsburg 120. — Frankfurt 118. — Hamburg 88. — Liwurna —. — Londyn 11.42 l. — Medyolan $118^3/_4$. — Paryż 141 l.

Obligacye długu państwa 5% $85^7/_8$ — 86. Detto S. B. 5% $96^1/_2$ — 97. Detto $4^1/_2$% $74^7/_8$ — 75. Detto 4% $66^3/_4$ — 67. Detto z r. 1850 z wypłata 4%. $89^1/_2$ — $89^3/_4$. Detto z r. 1852 4% 87 — $87^1/_2$. Detto 3% $52^1/_2$ — 53. Detto $2^1/_2$% $42^3/_4$ — 43. Detto 1% — — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $81^1/_2$ — 82. Detto z krajów kor. 5% 79 — $79^1/_2$. Pożyczka z r. 1834 220 — $220^1/_2$. Detto z r. 1839 $126^1/_2$ — 127 Detto z 1854 $90^1/_8$ — $90^1/_4$. Oblig. bank. $2^1/_2$% 56 — $56^1/_2$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% $95^1/_2$ — $97^1/_2$. Akc. bank. z ujmą 1290 — 1294. Detto bez ujmy 1060 — 1062. Akcye bankowe now. wydania 1022 — 1024. Akcye banku eskomp. $96^3/_4$ — 97. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $174^1/_8$ — 174. Wied.-Rabskie $80^1/_2$ — 81. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 275 — 277. Detto Tyrnawskiej 1. wydania — — —. Detto 2. wydania — — —. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $60^1/_2$ — $60^3/_4$. Detto żeglugi parowej 586 — 588. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 567 — 569. Detto Lloyda $557^1/_2$ — 560. Detto młyna parowego wiedeń. 132 — $132^1/_2$. Renty Como $13^5/_8$ — $13^7/_8$. Esterhazego losy na 40 złr. $84^1/_2$ — $84^3/_4$. Windischgrätza losy 29 — $29^1/_4$. Waldsteina losy $28^1/_2$ — $28^3/_4$. Keglevicha losy $10^3/_8$ — $10^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 25 — $25^1/_4$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 14. sierpnia o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio 25. Ces. dukatów obrączkowych agio $24^1/_2$. Ros. imperyały 9.36. Srebra agio 20 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% $86^1/_8$; $4^1/_2$% $74^7/_8$; 4% $66^3/_4$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $128^1/_2$. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. 1289. Akcye kolei półn. $1742^1/_2$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 589. Lloyd $556^1/_4$. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $486^1/_4$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $120^1/_2$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $119^1/_2$ l. 2. m. Hamburg $88^1/_4$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.43 l. 3 l. m. Medyolan $118^1/_2$ l. Marsylia — l. Paryż $141^1/_4$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $24^3/_4$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 80. Pożyczka z roku 1854 $90^1/_4$.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zrana	27 11 8	+ 14°	+ 22°	zachodni 0	pogoda
2 god. pop.	27 11 8	+ 22°	+ 14°	połud.-zach. 1	„
10 god. wie.	27 9 2	+ 16°		„	„

T E A T R.

Dziś: Na cześć Urodzin Jego c. k. apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa (Tableau przy oświetleniu teatru) **„Rigoletto"** wielka opera w 3 aktach z prologiem w 1 akcie pod tytułem: **„Der Fluch."**

K R O N I K A.

Jutro oczekiwany jest z powrotem z Wiednia J. E. Dowódzca armii FZM. Baron Hess.

— Z Londynu piszą pod dniem 7. sierpnia, że liczni członkowie parlamentu rozmaitych odcieni politycznych, pragnąc sędziwemu koledzy swemu panu Hume, który od 36 lat zasiada bez przerwy w izbie, dać dowód swej przychylności i szacunku, kazali wymalować portret jego w naturalnej wielkości i doręczyli go przedwczoraj w uroczysty sposób jego małżonce. Wielu z najznakomitszych członków izby niższej, między tymi Cobden, Lord Dudley Stuart i Duncan, a z ministrów Lord J. Russell, Lord Palmerston, Sir Ch. Wood i Sir W. Molesworth, zaszczycili przedwczoraj obecnością swoją domek sędziwego reformisty, a Lord John Russell poprzedził doręczenie portretu pani Hume przemową nader pochlebną dla jej małżonka. Cała partya liberalna — mówił Lord — i wielu innych wyznających przeciwne zasady polityczne — w ogóle 75 członków parlamentu składali się na to, by kazać odmalować ten portret. Wszyscy ci żywią najgłębszy szacunek i życzliwość dla męża, który tak dzielnie, niezmordowanie i [illegible]erze służył swojej ojczyznie; który w ciągu tyloletniej swej karyery [illegible] niedał odwieść się od drogi prawości ani wyrachowaniem egoizmu [illegible]ościami sporów koteryjnych Mr. Hume dziękował za ten zaszczyt i [illegible] mu wolno było darować ten portret kolegium uniwersytetu w Londy[illegible]mu od wielu lat już poświęca szczególne swe zajęcie.

— Rząd angielski każe w krótkim czasie przedsiębrać próby z kulami działowemi z antimonu. Metal ten wystrzelony do drzewa lub kamienia, rozbiłby się dla nadzwyczajnej swej kruchości, na tysiące kawałków, i dałby się przeto w niektórych przypadkach użyć lepiej i stosowniej niż żelazo. Próby na mniejszy rozmiar miały wypaść bardzo pomyślnie, tak że ministeryum wojny każe teraz lać znaczny zapas takich kul dla floty bałtyckiej. Jak wiadomo, znajdują się w Cornwall obfite kopalnie antimonu.

— Egipska kolej żelazna z Aleksandryi do Nilu jest już ukończona i zajmuje przestrzeń 66 mil angielskich. Na przyszły rok spodziewają się pociągnąć kolej aż do Kairu.

— Niedawnemi czasy otwierano w Kairze jakiś grobowiec egipski i znaleziono obok Mumii kilka kłosów pszenicy. Pewien profesor agronomii w pobliżu Compiegne posiał dziewięć ziarnek tej odwiecznej pszenicy i otrzymał zadziwiające rezultaty. Źdźbło tej pszenicy równa się grubością trzcinie rogóżnej i dźwiga na sobie najmniej dwadzieścia kłosów, z których każdy wydaje w przecięciu sto ziaren nadzwyczajnej grubości, tak że pierwotne ziarna prawie tysiąc-krotnie się pomnożyły. Teraz mają na wielką skalę przedsiębrać próby z tem staro-egipskiem zbożem.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.